

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 3 grudnia 2022 r. (data nadania, k. 25) powódka M. I. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w W. kwoty 39 700 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy siedemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2022 roku do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami. Powódka wskazała, że skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży samochodu zawartej z pozwanym dnia 7 maja 2021 r., wykonując uprawnienie z rękojmi za wady fizyczne rzeczy, w związku z czym domaga się od pozwanego zwrotu całej ceny nabycia pojazdu. (pozew, k. 1-3)

2. W sprzeciwie od nakazu zapłaty z 29 marca 2023 r. (data nadania, k. 77) pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany stwierdził, że dochodzone pozwem żądanie jest bezzasadne z całego szeregu powodów: niewykazania przez powódkę istnienia wad w sprzedanym samochodzie, powstanie ewentualnych wad po wydaniu pojazdu oraz nieistotność wad, uniemożliwienie skorzystania z kontruprawnienia przysługującego sprzedawcy (polegającego na niezwłocznym usunięciu wad). Zgłosił również, z daleko idącej ostrożności procesowej, zarzut potrącenia dochodzonej przez powódkę wierzytelności z własną wierzytelnością przeciwko powódce z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze sprzedanego samochodu (który nie został pozwanemu zwrócony pomimo tego, że powódka powoływała się na odstąpienie od umowy), którą określił na 34 tysiące złotych w momencie wniesienia sprzeciwu – zastrzegając, że w miarę upływu czasu będzie naliczał wynagrodzenie za kolejne miesiące. (sprzeciw, k. 33-49)

3. Do końca rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Ustalenia faktyczne

4. M. I. w 2021 r. zamierzała kupić samochód C. (była zdecydowana co do modelu) z automatyczną skrzynią biegów – używany, ale w takim stanie, który pozwoli odbyć jej podróż ok. 1 300 km w jedną stronę. Auto to nie było oferowane w pobliżu jej miejsca zamieszkania, toteż ostatecznie skorzystała z oferty (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej (dalej też jako „Spółka”), która miała ten samochód w ofercie w swoim salonie w S.. Pierwotnie auto miało być dostarczone pod dom kupującej, ale potem, powołując się na zmianę firmy obsługującej taką dostawę, działający w imieniu Spółki (...) zaproponował jej osobisty odbiór i zwrot części kosztów na dotarcie do S.. M. I. zgodziła się na to i zakupiła bilet lotniczy do S. za 400 zł, a Spółka miała zwrócić jej ½ z tej kwoty poprzez obniżenie ceny samochodu.

(przesłuchanie powódki, k. 143, 143v)

5. Dnia 7 maja 2021 r. M. I. podpisała ze Spółką umowę sprzedaży pojazdu C. (...), z przebiegiem 200 183 km. Nabyła go za cenę 39 700 zł, w umowie odnotowano zniżkę w wysokości 200 zł (z uwagi na wspomniany wyżej koszt dotarcia M. I. do S.). W chwili zakupu stan licznika samochodu wynosił 200 253 km. W § 3 umowy zawarto oświadczenia kupującego m.in. że wie, że przedmiotem umowy jest pojazd używany, którego podzespoły podlegały zużyciu i że sprzedawca umożliwił mu sprawdzenie stanu technicznego pojazdu. Do umowy załączono protokół odbioru pojazdu i opis podstawowych zasad eksploatacji. Z protokołu wynikało, że kupującej wydano dowód badania technicznego, a kupująca nie odbyła jazdy próbnej ani sprawdzenia stanu technicznego samochodu w kanale też w warsztacie czy stacji kontroli pojazdów. M. I. uznała bowiem, że nie jeździła do tej pory samochodem z automatyczną skrzynią biegów, więc i tak nic podczas jazdy próbnej nie zauważyła. Protokół zawierał też formularz („checkboxy”), w którym wskazano, że nie występują wycieki, brak śladów zużycia (poza układem oczyszczania spalin), że samochód był ponownie lakierowany i że na karoserii widoczne są miejscowe zadrapania lub zarysowania. Nie wskazano w nim natomiast, aby udzielono kupującej rabatu z powodu dużego zużycia, konieczności wykonania napraw lub usterek układu napędowego. Protokół

był wypełniany przez M. Z. w obecności M. I.. W pkt 3 dodatkowych postanowień umownych wskazano, że zużycie naturalne podzespołów generalnie nie podlega rękojmi.

(umowa, k. 10; protokół, k. 54-55; przesłuchanie powódki, k. 143, 143v; zasady eksploatacji, k. 56)

6. W „Podstawowych zasadach eksploatacji pojazdu” wskazano, że stan rzeczy używanej nie jest taki sam jak nowej i dla utrzymania sprawności i bezawaryjnej pracy należy regularnie kontrolować stan techniczny i wymieniać zużyte części. Przypomniano o konieczności okresowego wymieniać oleju i filtrów, polecono wymianę rozrządu do zakupu, kontrolowaniu poziomu oleju i płynów eksploatacyjnych.

(podstawowe zasady eksploatacji, k. 56)

7. Samochód był sprowadzony do Polski przez Spółkę. W lutym 2021 r. przeszedł badanie techniczne, które skutkowało uznaniem, że nadaje się do jazdy. Między lutym a końcem kwietnia, kiedy został wystawiony do sprzedaży, podlegał przeglądowi technicznemu i naprawom (wymianie płynów eksploatacyjnych, części).

(zaświadczenie, k. 58; przesłuchanie M. Z. za pozwaną, k. 144)

8. M. I. spodziewała się, że samochód był w pełni sprawny i że nie będzie musiała (w najbliższym czasie) wykonywać w nim żadnych napraw. Niedługo po zakupie M. I. uznała, że samochód wydaje niepokojący dźwięk. Poprosiła o pomoc kolegę K. K., który kilka razy przejechał się samochodem. Zauważył, że w czasie przełączania się samochodu na wyższy bieg (ale tylko jednego, zawsze tego samego biegu) samochód sprawiał wrażenie, jakby tracił moc na sekundę lub dwie, co jego zdaniem było zachowaniem nietypowym. Mechanik od skrzyni biegów, do którego został zaprowadzony samochód (jego warsztat był jednym z polecanych w warunkach zabezpieczenia gwarancyjnego udzielonego przez sprzedawcę), wskazał, że istnieje jakiś problem, ale jego zbadanie wymagałoby rozłożenia elementów tego układu na części i potem kosztownej naprawy, na co M. I. się nie zdecydowała.

(przesłuchanie powódki, k. 143, 143v; zeznania K. K., k. 140v)

9. W sierpniu M. I. zamówiła opinię na temat stanu technicznego samochodu u rzeczoznawcy, inż. K. N.. W chwili sporządzania tej opinii licznik przejechanych kilometrów wskazywał 204 219 km. Autor opinii wykonał jazdę próbną i sporządził dokumentację zdjęciową z oględzin samochodu. Dostrzegł m. in. elementy świadczące o przebytej naprawie blacharsko-lakierniczej oraz miejsca które takiej naprawy nie wymagały, wyciek lub nieszczelność w tylnym lewym amortyzatorze i przekładni kierowniczej, nadmierne zużycie tarcz hamulcowych przedniej i tylnej osi. Wśród elementów układu napędowego zaobserwował liczne wycieki przy silniku, które jego zdaniem uzasadniały demontaż jednostki napędowej. Zauważył opóźnienie w działaniu skrzyni biegów, szarpanie i wycieki, a we wnętrzu pojazdu – ślady częściowego zalania przedniej części. W swojej opinii rzeczoznawca wyraził ocenę, że naprawa wymaganych elementów samochodu w salonie autoryzowanym kosztowałaby 49 843,28 zł brutto, a w warsztacie niższej klasy i z wykorzystaniem zamienników – 39 605,68 zł brutto. Rzeczoznawca zaopiniował, że wycieki w układzie napędowym należy traktować jako wady istotne, a jeżeli kupująca nie została o nich poinformowana – jako istotne wady ukryte. Z tych względów zdaniem rzeczoznawcy samochód nie powinien uzyskać pozytywnej oceny na okresowym badaniu technicznym i nie powinien być eksploatowany, a ponadto typ uszkodzenia i ich charakter nie pozwalały na stwierdzenie możliwości przyczynienia się obecnego użytkownika do awarii.

(opinia rzeczoznawcy, k. 11-20)

10. Do czasu oddania samochodu do rzeczoznawcy M. I. zdążyła przejechać ok. 4 000 km. Dwa lub trzy razy była na M. i z powrotem, ale nie wyjechała w planowaną daleką podróż.

(przesłuchanie powódki, k. 143, 143v)

11. Na początku września 2021 r. M. I. sformułowała pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży samochodu z dnia 7 maja 2021 r. Wskazała, że podstawą jej oświadczenia jest art. 560 k.c. oraz powołała się na

treść opinii rzeczoznawcy, której kopię załączyła do pisma, wedle której wady samochodu powstały jeszcze przed jego zakupem i uniemożliwiają jego dopuszczenie do ruchu. Oświadczenie to zostało doręczone do siedziby Spółki dnia 17 września 2021 r., a do jej (...) biura – dnia 22 września 2021 r.

W odpowiedzi na to pismo pełnomocnik spółki własnym pismem z dnia 28 września 2021 r. odrzucił wszystkie argumenty kupującej. Pismem z 27 grudnia 2021 r. pełnomocnik kupującej zwrócił się o wskazanie daty odbioru samochodu przez sprzedawcę celem skorzystania z „kontruprawnienia”. Kolejnym pismem z dnia 11 stycznia 2022 r. pełnomocnik sprzedawcy odpowiedział na pismo M. I. i wskazał, że samochód może być przez nią dostarczony do miejsca wydania (w S.), powołując się na art. 560 § 1 k.c. Odmownej odpowiedzi na żądania kupującej pełnomocnik sprzedawcy udzielił też pismem z dnia 4 i 26 lipca 2022 r.

(oświadczenie, k. 22; tracking przesyłki, k. 102-104; pismo, k. 90; pisma pełnomocnika sprzedawcy, k. 59-65; 67-68; 69-71; 72-73)

12. Pismem z dnia 15 lipca 2022 r. M. I. wezwała Spółkę do zapłaty kwoty 39 700 zł w terminie 7 dni od doręczenia pod rygorem dochodzenia tej należności na drodze sądowej. Pismo to spółka odebrała 1 sierpnia 2022 r. Dnia 23 sierpnia 2022 r. (data nadania) Spółka po raz kolejny udzieliła negatywnej odpowiedzi.

(wezwanie, k. 23; zpo, k. 24, 110; pisma pozwanego, k. 74-75; zpo, k. 76)

Omówienie dowodów

13. Powyższy stan faktyczny ustalono głównie na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, które zasadniczo należało uznać za wiarygodne. Autentyczność wymienionych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, stąd też jeśli chodzi o treść pisemnych oświadczeń składanych przez powódkę oraz daty ich doręczenia Sąd oparł się na jej pismach, zwrotnych potwierdzeniach odbioru oraz wydrukach z monitoringu przesyłek.

14. W przypadku prywatnej ekspertyzy przedłożonej przez powódkę Sąd uznał ją za wiarygodny i przydatny dowód w tej części, w jakiej zawiera obserwacje i spostrzeżenia autora ekspertyzy co do istniejącego stanu rzeczy, czyli dokumentację fotograficzną oraz opisy tych fotografii. Autentyczność tych zdjęć i trafność podpisów nie zostały przez pozwaną spółkę podważone jakimkolwiek dowodem, stąd też nie było podstaw do wątpliwości, że fotografie i opisy obrazują właśnie samochód nabyty przez powódkę u pozwanej Spółki.

15. Tym niemniej prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie powódki zawiera nie tylko fotografie i opisy obserwacji, ale także dokonywane przez rzeczoznawcę oceny co do wpływu wad na możliwość dopuszczenia do ruchu i istotność wady w kontekście umowy sprzedaży. W tym zakresie opinia rzeczoznawcy dotyczy wiadomości specjalnych. Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Przepis ten, pomimo użycia słowa „może wezwać”, nakazuje Sądowi dokonywanie ustaleń na podstawie dowodu z opinii biegłego w przypadkach, w którym konieczne jest oparcie się na wiadomościach specjalnych. Dowodu z opinii biegłego nie może zastąpić ani dysponowanie przez samego sędziego wiadomościami specjalnymi na dany temat, ani dowód z prywatnej opinii/ekspertyzy sporządzonej na zlecenie strony. Prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron lub uczestników postępowania nie są dowodem z opinii biegłego, lecz stanowią umotywowane z punktu widzenia wiadomości specjalnych stanowisko stron lub uczestników postępowania. Nie mogą zastąpić dowodu z opinii biegłego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. V CSK 349/17, lub wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 stycznia 2022 r., sygn. I Aga 171/20; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2019 r., sygn. II CSK 352/18: Opinia przedkładana przez stronę nie może zastąpić opinii biegłego sądowego ani stanowić wyłącznej podstawy do podzielenia stanowiska strony przedstawiającej taką opinię wbrew opinii biegłego powołanego przez sąd; może jednak - jak konsekwentnie przyjmuje się w judykaturze - stanowić okoliczność uzasadniającą dopuszczenie przez sąd dodatkowej opinii ze strony tych samych lub innych biegłych (art. 286 k.p.c.)”), mogą natomiast stanowić dowód z dokumentu na fakt tego, że osoba, która ją podpisała, wyraziła zawarty w opinii pogląd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 maja 2018 r., sygn. V ACa 404/17).

16. Pozwana Spółka kwestionowała wiarygodność sporządzonej na zlecenie powódki prywatnej ekspertyzy. Powoływała się na fakt, że samochód został dopuszczony do ruchu przez uprawnionego diagnostę, który wystawił dnia 17.02.2021 r. zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu zgodnie z wzorem zamieszczonym w załączniku nr 3 do Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach. Dokument ten potwierdza pozytywne przejście badania technicznego wymaganego przez art. 81 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Zaświadczenie to spełnia kryteria dokumentu urzędowego przewidziane w art. 244 § 1 i 2 k.p.c. Zostało ono wydane przez uprawnioną osobę, która na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym wykonuje zadanie z zakresu administracji publicznej (samemu nie mając statusu organu administracji publicznej) i w zakresie jej działania. Zaświadczenie z 17.02.2021 r. stanowiło więc urzędowy dowód na to, że samochód nadawał się do jazdy, a zatem wiąże się z nim domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Domniemanie to może oczywiście zostać obalone, ale w materiale dowodowym niniejszej sprawy brak dowodu, który zdołałby tego dokonać. Wspominane w zeznaniach świadka i powódki kwestie utraty mocy czy niepokojących odgłosów, choć zdaniem Sądu występowały, to jednak nie były kategorią dowodem na wystąpienie w samochodzie ukrytej wady uniemożliwiającej korzystanie z niego zgodnie z przeznaczeniem oczekiwanym przez powódkę. Fakt, że zakupionym samochodem powódka przejechała ok 4000 km, świadczy natomiast na poparcie zaświadczenia z dnia 17.02.2021 r., tzn. że samochód rzeczywiście nadawał się do bezpiecznej jazdy.

17. Treść protokołu załączonego do umowy sprzedaży należało uznać za częściowo niewiarygodną – w takiej części, w jakiej neguje istnienie wycieków oraz oznak zużycia podzespołów. Fotografie i opis zawarte w prywatnej ekspertyzie (będącej w tym zakresie dowodem z dokumentu prywatnego, podlegającego ocenie zgodnie z zasadami z art. 233 k.p.c.), unaczyniają istnienie śladów wycieków. Również zeznania M. Z. za stronę pozwaną wskazują na to, że samochód i jego części były sprawne, choć niektóre podzespoły nosiły ślady zużycia adekwatne do jego wieku.

18. Dowód z przesłuchania stron należało potraktować jako uzupełniający względem zebranych dowodów z dokumentów. Strony przedstawiły pewne okoliczności poboczne dotyczące zakupu pojazdu (np. że powódka musiała samodzielnie odebrać samochód, że M. Z. chwalił samochód przed sprzedażą, że przed sprzedażą w samochodzie usuwano usterki i słabości), ale co do sedna sprawy (istnienia istotnej wady układu napędowego czy skrzyni biegów) wypowiadały się tylko ogólnikowo, zatem nie miały one decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

19. Wszystkie powyższe dowody nie przemawiały jednoznacznie za tym, że samochód już w chwili sprzedaży miał (ukrytą) istotną wadę nie pozwalającą na bezpieczną jazdę. Sąd zdaje sobie sprawę, że zgodnie z art. 556² k.p.c. jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Istotnie, usterka, na którą powoływała się powódka została przez nią zgłoszona przed upływem roku od wydania rzeczy, lecz – jak wyżej wskazano – z racji braku przekonującego dowodu na istotność takiej wady (a tylko taka wada jest doniosła z punktu widzenia prawa do odstąpienia od umowy) domniemanie to nie znajdowało zastosowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2021 r., sygn. IV CSK 232/20).

20. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. W myśl art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepisy te statuują naczelną zasadę postępowania cywilnego – kontradyktoryjności, która obciąża strony postępowania obowiązkiem powoływania dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Sąd ma prawo dopuścić dowód także niewskazany przez stronę, ale może to zrobić tylko w drodze wyjątku – zwłaszcza, gdy strona (w której interesie ma być przeprowadzony dowód) jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. Okolicznością taką może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. V CSK 202/11). Żadna z tych wymienionych okoliczności w tej sprawie nie zachodzi – strona powodowa była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, a zgromadzony materiał dowodowy jest niejednoznaczny i nie wywołuje wrażenia, że uwzględnienie roszczenia powódki byłoby wysoce prawdopodobne, gdyby tylko w sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego.

21. Z uwagi na powyższe Sąd przyjął, że istnienie w zakupionym przez powódkę samochodzie już w chwili sprzedaży istotnej wady, polegającej na takich uszkodzeniach i zużyciu podzespołów, w tym układu napędowego, które uniemożliwia bezpieczne korzystanie z pojazdu, nie zostało udowodnione. Do stwierdzenia, czy zaobserwowane w prywatnej ekspertyzie usterki czy ślady zużycia uniemożliwiają bezpieczne korzystanie z auta, niezbędny byłby dowód z opinii biegłego. Nie zmienia tego okoliczność, że dokonanie oględzin pojazdu na dzień dzisiejszy byłoby już bezcelowe z uwagi na degradację, jakiej uległ przez okres pozostawania go w bezruchu – biegły mógłby bowiem np. skorzystać na zdjęciach dokonanych przez rzeczoznawcę.

Ocena prawna

22. Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

23. Powódka opierała swoje żądanie na prawie do odstąpienia od umowy sprzedaży na podstawie przepisów o rękojmi. Przepisy art. 560 § 1 i 561 § 1 k.c. przewidują cztery uprawnienia kupującego w razie zaistnienia wady fizycznej lub prawnej sprzedanej rzeczy – wymianę rzeczy na wolną od wad, usunięcie wady, obniżenie ceny lub odstąpienie od umowy. Wymaga podkreślenia, że skuteczność oświadczenia o odstąpieniu od umowy – z racji daleko idących skutków takiego oświadczenia – jest obarczona dwoma dodatkowymi warunkami.

24. Po pierwsze, nie jest dopuszczalne oświadczenie o odstąpieniu, jeżeli sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Zgodnie z art. 561² § 1 k.c. kupujący, który wykonuje uprawnienia z tytułu rękojmi, jest obowiązany na koszt sprzedawcy dostarczyć rzecz wadliwą do miejsca oznaczonego w umowie sprzedaży, a gdy takiego miejsca nie określono w umowie – do miejsca, w którym rzecz została wydana kupującemu. Sąd, po rozważeniu tego zagadnienia, podziela stanowisko przedstawione przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 22 maja 2017 r., sygn. III Ca 325/17. Sąd wskazał w nim, że przepis ten normuje obowiązki stron umowy sprzedaży w sytuacji, gdy realizacja uprawnień z rękojmi skutkuje koniecznością faktycznego zwrotu rzeczy – i wówczas nabywca winien rzecz zwrócić do miejsca, gdzie ją nabył, a zbywca musi ponieść koszty tej operacji. Brzmienie tego przepisu w żadnej mierze nie pozwala jednak wywieść z niego wniosku, iż tego rodzaju obowiązek kupującego miałby realizować się jeszcze przed skutecznym skorzystaniem przez nabywcę z jednego z przysługujących mu na podstawie ustawy uprawnień, by posłużyć ułatwieniu zbadania rzeczy przez zbywcę przed podjęciem decyzji o zaoferowaniu usunięcia wady lub wymiany rzeczy na wolną od wad. Dodać należy, że w przypadku „kontruprawnienia” to nie kupujący wykonuje uprawnienie z tytułu rękojmi, tylko sprzedawca wykonuje swoje uprawnienie wymierzone przeciwko próbie skorzystania z uprawnienia przez kupującego.

25. W świetle powyższego fakt, że powódka nie dostarczyła samochodu Spółce po wysłaniu oświadczenia o odstąpieniu, nie może być rozumiany jako stojący na przeszkodzie złożeniu skutecznego oświadczenia o odstąpieniu. To pozwana spółka, chcąc skorzystać z kontruprawnienia, powinna była niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności podjąć czynności to umożliwiające, a zatem zorganizować transportu pojazdu lub dokonanie oględzin samochodu bliżej miejsca zamieszkania powódki – to przecież w jej interesie leżałoby udaremnienie oświadczenia o odstąpieniu. O uniemożliwianiu skorzystaniu z kontruprawnienia można by mówić dopiero, gdyby po zorganizowaniu tej czynności sprawdzenia i transportu samochodu powódka odmawiała jego udostępnienie (co raczej nie miałoby miejsca, gdyż z korespondencji przedprocesowej wynikało, że właśnie zabrania samochodu od siebie oczekuje).

26. Powyższe nie miało jednak znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż o oddaleniu powództwa przesądziło niespełnienie drugiego z warunków skuteczności oświadczenia o odstąpieniu. Zgodnie bowiem z art. 560 § 4

k.c. kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Jak wskazuje się w literaturze, istotny charakter wady należy wiązać z zakłóceniem możliwości normalnego korzystania z rzeczy w zakresie jej podstawowych właściwości funkcjonalnych zgodnie z jej przeznaczeniem i oczekiwaniami kupującego. Przy ocenie, czy wada ma charakter istotny, bierze się pod uwagę subiektywne oczekiwania kupującego, a nie obiektywną możliwość korzystania z rzeczy w określony sposób (B. Gliniecki [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, art. 560). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., sygn. II CK 388/03 (szeroko cytowanym w orzecznictwie do tej pory) wskazano, że przy ocenie istotności wady eksponować należałoby przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy (samochodu) związane z jej (jego) funkcjonowaniem, a nie tylko zobiektywizowany stan techniczny rzeczy (samochodu) w postaci jej (jego) niezdatności do zwykłego użytku (w ogóle lub w określonym zakresie) lub bezwartościowości w znaczeniu funkcjonalnym. Innymi słowy, nabywca samochodu może oczekiwać nie tylko ogólnej sprawności technicznej samochodu, ale także sprawnego normalnego i niezakłóconego funkcjonowania wszystkich jego zespołów i elementów, pozwalających na właściwą i normalną eksploatację samochodu zgodnie z jego przeznaczeniem i parametrami techniczno-eksploatacyjnymi.

27. Powódka nabyła samochód, który co do wieku, modelu, przebiegu nie budził jej zastrzeżeń. Podnosiła twierdzenie, opierając się na prywatnej ekspertyzie, że samochód ma wady uniemożliwiające bezpieczne z niego korzystanie. Tymczasem, jak wskazano w poprzedniej części uzasadnienia, to na niej spoczywał obowiązek udowodnienia istnienia takiej wady. Postępowanie dowodowe nie wykazało bowiem, aby pomimo niewątpliwych śladów użytkowania samochodu (dziesięcioletniego, o przebiegu 200 000 km) nie było możliwe bezpieczne poruszanie się nim na drodze.

28. Wobec niespełnienia warunku z art. 560 § 4 k.c. oświadczenie powódki o odstąpieniu od umowy należało zatem ocenić jako bezskuteczne, a jej żądanie zwrotu całości zapłaconej ceny – za bezzasadne.

29. Z uwagi na taki wynik sprawy rozstrzygnięcie o zarzucie pozwanego podniesionym w dalszej kolejności (potrącenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie) było zbędne.

Koszty procesu

30. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą. Na zasądzoną sumę składają się koszty zastępstwa procesowego (3 600 zł) na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat czynności adwokackie i 17 zł opłaty skarbowej. Zasądzoną sumę podwyższono o odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

ZARZĄDZENIE

(...)